

III miejsce, kategoria szkół podstawowych i oddziałów gimnazjalnych

Mateusz Piątkowski

Klasa 7B, Szkoła Podstawowa nr 46 im. Jana Kiepury w Sosnowcu

Nauczyciel: mgr Magdalena Piotrowska

X WOJEWÓDZKI KONKURS HISTORYCZNO – LITERACKI

„Prawda i kłamstwo o Katyniu”

„Niezabliźniona rana”

Pamiętam, jak kiedyś spacerując z mamą ulicami Katowic, na Placu Andrzeja spoglądał na mnie jeden z trzech mężczyzn stojących na półkolistym cokole pomnika... Miał skrepowane ręce... Drugi, stojący obok niego, wyprostowany patrzył gdzieś ponad moją głowę, a trzeci jakby pchnięty z tyłu, zaraz miał upaść. Tam po raz pierwszy spotkałem się z nazwą Katyń.

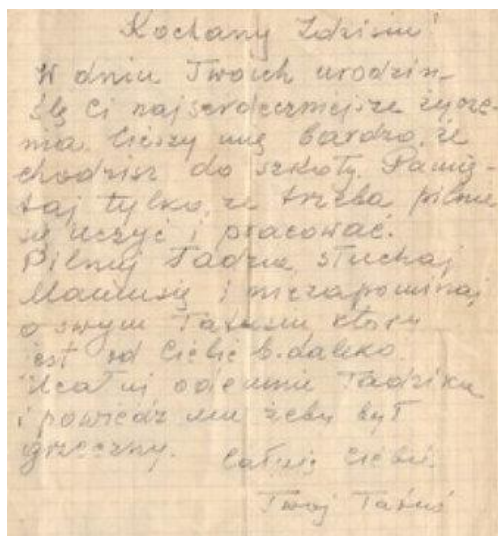
Dziś, po latach, myśląc o Katyniu mam przed oczami – obok spojrzenia oficera z katowickiego pomnika - listy tysięcy nazwisk polskich oficerów umieszczone w lasku katyńskim, na ogromnej ścianie w tyłach ołtarza. Widzę tysiące fotografii, z których spoglądają mężczyźni. Czuję niezabliźnioną ranę polskiej historii, skrepowaną sznurem milczenia jak dłonie tych, którzy uświęcili swoją ofiarą tę katyńską ziemię....



Źródło: dziennik zachodni.pl

Spoglądam na ofiary zbrodni katyńskiej jak na żywych ludzi, którzy zanim zostali zabici, mieli swoje osiągnięcia zawodowe, rodziny, a także plany i marzenia, których nie zdążyli zrealizować. Pamiątki po nich, ich przedmioty osobiste: fotografie, medaliki i inne, a także listy do bliskich są dowodem na to, że każdy z nich miał swoją historię, a jego serce, oprócz miłości do Polski, wypełniała miłość do bliskich.

Nawet będąc w niewoli, korzystając z możliwości korespondencji, kontaktowali się z rodzinami, martwiąc się głównie o ich los. Ujmujący jest list majora Jana Okupskiego,



List kpt. Wacława Mackiewicza do żony Ireny i synka Zdzisia, Kozielsk 4.II.1940
Źródło: <http://www.muzeumkatynskie.pl>

zamordowanego w Katyniu więźnia Kozielska, w którym pisze do swojej żony „(...) mam wiarę, że dasz sobie sama radę (...) bądź dobrej myśli ukochana”¹ W podobnym tonie brzmi wiele listów uwięzionych, a później zamordowanych w Katyniu. Warto przytoczyć również fragment listu kapitana Wacława Mackiewicza z Kozielska do żony Ireny i synka Zdzisława, datowany na 4 lutego 1940 roku². Pokazany na zdjęciu fragment listu jest skierowany do jego synka Zdzisława, w którym

Tatus oprócz życzeń dołącza swoisty testament. Prosi, aby syn pamiętał, że „trzeba pilnie się uczyć i pracować.” Najbardziej wzruszający jest fragment, gdy

ojciec prosi syna, aby nie zapomniał o tatusiu, który jest bardzo daleko.

Otóż rodziny pomordowanych nigdy o nich nie zapomniały. Choć los dla wielu z nich nie zawsze był łaskawy, do końca pamiętały i miały nadzieję na powrót swoich bliskich.

W imieniu rodzin, w oparciu o źródła historyczne i wspomnienia bliskich, chciałbym napisać list do wszystkich tych, którzy stracili swoje życie w lesie śmierci w Katyniu.



Podporucznik Maksymilian Białowiejski
Źródło: sylwetki.muzeumkatynskie.pl

¹ Grzegorz Jasiński: *Polscy jeńcy w sowieckiej niewoli*. „Mówią Wieki” Nr 4/13, s. 23.

² <http://www.muzeumkatynskie.pl/pl/383/13443/mediateka.html>

Tatusiu mój kochany!

Miałem Cię tak krótko! Tylko siedem lat! Gdy odwoziłem Cię z mamą na stację tak trudno



Podporucznik Maksymilian
Zagierski z rodziną
Źródło: sylwetki.muzeumkatynskie.pl

było mi się z Tobą rozstać, tak trudno było mi puścić Twoją rękę...³ Odchodząc, widziałem jak się modliłeś...⁴ Czy ryngraf z Matką Boską Ostrobramską, który mama włożyła Ci do kieszeni munduru strzeże Cię ode złego⁵? Pamiętasz, gdy wczoraj tuliłem się do Ciebie wieczorem w samej piżamce? Dlaczego nie posłuchałeś mojej prośby?! Tak bardzo chciałem, żebyś ze mną został... Mówiłeś wtedy, że masz przydział i że jeszcze się spotkamy... Nie tracę nadziei... Jestem pewny, że któregoś dnia

wrócisz cały i zdrowy...⁶ Wyobrażałem sobie tę chwilę tysiące razy... Myślałem jak to będzie, gdy nagle zadzwonisz, pojawisz

się pod drzwiami i jak będzie wyglądało nasze powitanie.⁷ Czekałem... Mama była taka dzielna... Myślę, że najtrudniejsze chwile wytrwała dzięki wspomnieniom Twoich ostatnich słów. Jeszcze we wrześniu, wyjeżdżając na wojnę, powiedziałaś do niej: „Bądź dzielna”⁸. Ja również najbardziej zapamiętałem te słowa... I byłem dzielny Tatusiu. W każdej chwili, gdy było mi ciężko, one pozwalały mi dalej żyć. Żyć bez Ciebie...



Żona i córki podporucznika
Stanisława Deli
Źródło: sylwetki.muzeumkatynskie.pl

Prosiłeś mnie kiedyś, abym opiekował się matką.⁹ Bez Ciebie nie było to takie proste.

Pamiętasz jak kupiłeś mi rower, szablę i karabinek? To moje największe skarby... Przypominają mi o Tobie każdego dnia. Tatusiu, byłeś moim najlepszym przyjacielem¹⁰ i

³ Wspomnienie Taidy Białowiejskiej o ojcu – podporuczniku Maksymilianie Edwardzie Białowiejskim [https://www.polskieradio.pl/246]

⁴ Wspomnienie Stanisława Felickiego o ojcu – poruczniku Stanisławie Felickim [https://www.polskieradio.pl/246]

⁵ Wspomnienie Andrzeja Wajdy o ojcu – kapitanie Andrzeju Wajdzie [https://www.polskieradio.pl/246]

⁶ Wspomnienie Teresy Gładkowskiej o ojcu – poruczniku Stefanie Sobolewskim [https://www.polskieradio.pl/246]

⁷ Wspomnienie Zofii Stawowczyk o ojcu – podporuczniku Stanisławie Dionizym Dela [https://www.polskieradio.pl/246]

⁸ Wspomnienie Jadwigi Strąk o ojcu – majorze Rudolfie Geyerze [https://www.polskieradio.pl/246]

⁹ Wspomnienie Tadeusza Pieńkowskiego o ojcu – kapitanie Ludwiku Pieńkowskim [https://www.polskieradio.pl/246]

¹⁰ Wspomnienie Przemysława Zagierskiego o ojcu – kapitanie Maksymilianie Zagierskim.

brakuje mi Ciebie tak bardzo! Nauczyłeś mnie rzeczy, których nie uczą w szkole: strzelania, czytania map, orientacji w terenie, orientacji po gwiazdach.¹¹ Zaraziłeś mnie miłością do sportu.¹² Każdego dnia, w każdej godzinie odczuwam pustkę bez Ciebie.. Wyobrażam sobie jak teraz wyglądasz... Czy bardzo się postarzałeś?¹³

Zesłali nas na Syberię.¹⁴ Wywieziono nas dlatego, że byłeś oficerem Wojska Polskiego.



Kapitan Jakub Wajda z rodziną
Źródło: sylwetki.muzeumkatynskie.pl

Uważano ponadto, że – jako polska inteligencja – jesteśmy najbardziej podejrzani o „agitację polską” warstwą narodu, którą pozyskać i skłonić do kolaboracji będzie najtrudniej.¹⁵ Przyszli po nas w nocy i kazali zbierać się do drogi. Co lepsze zabierali sobie, a co gorsze zostawiali nam. Zawieźli nas na stację i wsadzili

do wagonów towarowych, brudnych i nieopalanych. Po przyjeździe wypędzili nas do pracy. Mama, pracując bez ciepłej odzieży, pracowała przy -60 stopniach i zamarzła. Zostaliśmy z rodzeństwem bez żadnej opieki. Musieliśmy żebrnąć, żeby przeżyć.¹⁶ Nie pozwolono nam się modlić, nie dali nam chleba, czyściliśmy stajnie.¹⁷ Wróciłem w grudniu 1944 roku – chudy, zawszony, ale żywy. Miałem astmę, anemię i jaglicę. Przy sobie miałem pakiet papierów, zwiniętych byle jak, jedyne co pozostało mi po moich bliskich.¹⁸



Deportowane dzieci,
Kontoszyn, rejon barnaulski,
1940.
Źródło: ipn.gov.pl

Nadzieja umarła, gdy dowiedzieliśmy się o tym, co Ci zrobili Sowieci. Podczas ekshumacji znaleźli Twoją obrączkę i papierośnicę. Mam żal do tych, którzy wydali wyrok. Odebrali mi Ciebie i pozbawili mnie dzieciństwa.¹⁹ Odwiedziłem zbiorową mogiłę w Katyniu. Idąc lasem mijałem podziurawione

¹¹ Por. Wspomnienie Tadeusza Pieńkowskiego.

¹² Wspomnienie Wojciecha Grabowskiego o ojcu – podporuczniku Kazimierzu Grabowskim [https://www.polskieradio.pl/246]

¹³ Por. Wspomnienie Zofii Stawowczyk

¹⁴ Por. Wspomnienie Tadeusza Pieńkowskiego.

¹⁵ Ewa Kowalska: *Inteligencja polska w Katyniu*. „Mówią Wieki” Nr 4/2013, s. 27.

¹⁶ Andrzej Przewoźnik, Jolanta Adamska: *Nie tylko strzał w głowę*. „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”. Nr 4/2017, s. 4-5 (relacja Mieczysława D., w 1940 roku lat 13).

¹⁷ Andrzej Przewoźnik: *Tamże* (relacja Aleksandra S., w 1940 roku lat 9).

¹⁸ Andrzej Przewoźnik, *Tamże* (relacja Wandy Plaskacz, córki Marii Sobaczuk).

¹⁹ Wspomnienie Gustawa Ercharda o ojcu – poruczniku Stefanie Erchardzie [https://www.polskieradio.pl/246]

sosny i zastanawiałem się czy to te same kule, uszkodziły drzewa i pozbawiły Cię życia?²⁰ Nie wiem czy potrafię wybaczyć... Choć uważam, że Rosjan nie można traktować jednakowo. Są ci źli, którzy wydali na Ciebie wyrok, ale są też zwykli ludzie, którzy nie prowadzili wojny, a starali się przeżyć ten ciężki czas.²¹ Teraz przynajmniej mam miejsce, do którego mogę pojechać, by być bliżej Ciebie.²²

Kochany Tatusiu

Na zawsze pozostaniesz w moim sercu

Twój syn

²⁰ Por. Wspomnienie Wojciecha Grabowskiego.

²¹ Por. wspomnienie Tadeusza Pieńkowskiego.

²² Por. Wspomnienie Jadwigi Strąk.